

Do
Główniej Komisji Badania Zbrodni Niemieckiej
w Polsce.

OPIS ARESZTOWANIA I EGZEKUCJI W ANINIE gm. WAWER w 1942r.

W końcu 1941r. na krancach Anina zaczęła rozwijać działalność pewna grupa młodzieży, z rodzin inteligentnych i rzemieślniczych. Okoliczni sąsiedzi, zrażeni egzekucją grudniową 1939r. obserwowali z pewną obawą, na brawurowanie, jak śmiało i widoczne zbiórki, głośne śpiewania narodowych i zakazanych piosenek, oraz bezpośrednio odgroźki, pod adresem Niemców i ich popleczników.

Do jakiej organizacji należała owa grupa, tego ustalić nie można, jedyny kontakt z pobliską Warszawą, kolportaż prasy, świadczy o jej charakterze politycznym. Członkowie grupy, podawali się za XIII Drużynę Zawiszy.

W dniu 26.II.1942r. po północy, żandarmi niemieccy, wraz z cywilnymi agentami, otoczyli siedziby konspiratorów. 1-wille "Wioletta" na ul. VIII Poprzecznej 13. oraz 2-wille Falędzkich, na ul. Ks. Skorupki, róg VIII Poprzecznej.

W willi "Wioletta" wtargnięto do mieszkania Górskich, tu aresztowano całą rodzinę, przyczym pobito Górską Jadwigę, która prosiła o wyjaśnienia przyczyn aresztowania syna. Dodać należy iż, Górski Rajmund l. 59, był intendentem Szpitala Wolskiego, był kaleką, chodzącym na protezie.

Jednocześnie, w tym samym domu, żandarmi usiłowali dostać się do mieszkania Kopalinskih. Tam Kopalinski Leszek, zaskoczył ich, ostrzeliwując się z dwu pistoletów, następnie zabiwszy jednego agenta i zraniwszy dwu następnych, przebił się przez kordon otaczający, zbiegł w ciemność.

Napastnicy, rozjuszeni śmiercią towarzysza i ucieczką sprawcy, zkatowali matkę Kopalinskiego, wdowę po pułkowniku Wojsk. Polskich, następnie jeden z agentów, dobił ją wystrzałem z rewolweru.

Na drugi dzień, w pobliżu domu znaleziono trupę Leszka Kopalinskiego, z pistoletem w ręku i raną w głowie. Istnieje przypuszczenie, że będąc rannym, i osaczonym, dobił się sam.

Ciała Kopalinskih, matki i syna zabrano na samochód i wywieziono w niewiadomym kierunku.

Dodać należy, iż w czasie akcji w dn. 26.II.42r. nie widziano żadnego polskiego policjanta w mundurze, brali udział żandarmi niemieccy oraz agenci polscy i niemieccy. Wszyscy wyposażeni byli w pancerze i tarcze ochronne.

Istnieje przypuszczenie, że akcja ta miała związek z zabiciem SS-mana na ul. Odyńca w Warszawie.

Z "Wioletty" aresztowano wówczas jeszcze Edwarda, Wiesława i Jadwigę Szleszyńskich.

Spiskowcom w domu Faleńskich, powiodło się lepiej. Zaalarmowani strzałami zaskoczyli otaczających, rzucając kilka granatów przez okno, następnie w liczbie około 10-ciu, zbiegli przez okno.

Część ich zbiegła w kierunku Wisniowej Góry, część w kierunku Wisły, gdzie przez łód dostali się do Warszawy.

W Warszawie, czekając na dokumenty, mieli udać się w kierunku Lwowa, do "Partyzantki". Jedną część ukrywała się na Saskiej Kępie, drugą na Bernerowie. Niedługo potem ukrywający się na S. Kępie t.j. Kryfko, Defull, ^{zostali schwytaani} Szulczewski, a następnie Majorowski, Truchlewski i inni.

W dniu 29. IV. 1946r. samochód zandarmierji przywiozł wszystkich pod wille "Wiolette", a następnie nad kanał na końcu VIII Poprzecznej, tam rozstrzelano wszystkich w trzech partjach.

Po egzekucji powiadomiono Posterunek P.P. w Miedzylesiu i nakazano pochować zwłoki.

Wszystkich w liczbie 12-tu pochowano na cmentarzu "Ofiar Wojny" w Wawrze. Rozstrzelani nosili na sobie ślady nieludzkiego bicia i katowania.

Spis rozstrzelanych w dn. 29. IV. 1946r.

8	1. Szulczewski Tadeusz	lat-15.
	2. Gorski Rajmund	" -58
1	3. Gorski Tadeusz	" -18
3	4. Kryfko Kazimierz	" -19
4	5. Majorowski Tadeusz	" -19
10	6. Truchlewski Zdzisław	" -18
9	7. Tomerski Stanisław	" -18
2	8. Grzebalski Jerzy	" -21
5	9. Rybinski Jozef	" -18
11	10. Wielochowski Zygm.	" -38 (plut. P.P.)
7	11. Stepień Edward	" -18
6	12. Soszynski Jozef	" -23

Do powyższego, załączam opowiadanie, niektórych osób, mogące mieć znaczenie, w związku z ewentualnym dochodzeniem.

Komendant M.O. gm. Wawer

/-/Karpinski Walerjan